

RECENZJE, OMÓWIENIA I POLEMIKI [REVIEWS, DISCUSSIONS, POLEMICS]

JUSTYNA B. WALKOWIAK
justwalk@amu.edu.pl
ORCID: 0000-0001-7301-4591
Instytut Orientalistyki UAM
Poznań, Polska

<https://doi.org/10.17651/ONOMAST.66.25>
Onomastica LXVI, 2022
PL ISSN 0078-4648

ONIMIA SZEKSPIROWSKA I SPECYFIKA ANGLOSASKIEJ ONOMASTYKI LITERACKIEJ — NA MARGINESIE MONOGRAFII GRANTA W. SMITHA „NAMES AS METAPHORS IN SHAKESPEARE’S COMEDIES”

Słowa tematyczne: onomastyka literacka, William Szekspir, komedie Szekspira, nazwy własne

Profesora Granta Smitha z Uniwersytetu Waszyngtońskiego w Seattle polskiemu środowisku onomastycznemu przedstawiać nie trzeba. Dla przykładu można przypomnieć jego teksty publikowane na łamach czasopisma „Onomastica” czy poświęcony praktycznym zastosowaniom teorii komunikacji wykład plenarny na dwudziestej, jubileuszowej Międzynarodowej i Ogólnopolskiej Konferencji Onomastycznej w Krakowie. Miarą jego ugruntowanej pozycji w onomastyce literackiej jest, obok bogatego i cenionego dorobku, także liczba wystąpień plenarnych na kongresach ICOS — największej organizacji onomastycznej świata. Książka „Names as Metaphors in Shakespeare’s Comedies” (Smith, 2021) stanowi owoc blisko dwu dekad pracy Autora nad onimi Szekspirowską, zaś jego ambicją od dawna jest stworzenie katalogu nazw własnych, odniesień i znaczeń występujących we wszystkich sztukach tego dramaturga (Smith, 2009, s. 909). Z bogatej spuścizny Szekspira obiektem swej refleksji uczynił on w pierwszej kolejności komedie, gdyż jego zdaniem dają one twórcy większą swobodę w kreowaniu nazw własnych niż tragedie bądź kroniki (Smith, 2021, s. XIV). Choć mistrz ze Stratfordu śmiało zapożyczał wątki sztuk od wcześniejszych autorów, imiona swych bohaterów tworzył zwykle sam.

William Szekspir, bezsprzecznie najwybitniejszy przedstawiciel literatury angielskiej, brytyjskiej, anglosaskiej i anglojęzycznej, zainspirował już wielu. Badacze rozmaitej proweniencji naukowej brali i do dziś biorą pod lupę wszelkie możliwe aspekty jego twórczości, a wśród nich nie mogło zabraknąć i nazw własnych. Ze starszych prac można tu wymienić kompendium Szekspirowskich nazw własnych autorstwa Francisca Griffina Stokesa z 1924 roku (później, m.in. w 2007 roku, wznowiane pod nieco zmodyfikowanym tytułem); znajdziemy w nim prócz nazw postaci, nazwy miejsc i świąt, a także tytuły poszczególnych dramatów. Bez wątplenia na wzmiankę zasługuje również fundamentalne dzieło Murraya J. Levitha z lat 70. ubiegłego wieku (wznowione w 2021 roku w wydawnictwie Routledge), w którym zanalizowano Szekspirowską onimię z 10 kronik, 10 tragedii oraz 17 komedii i sztuk określonych jako *romances*. Levith uwzględnił, oprócz 14 kanonicznych komedii (omawianych też przez G. Smitha), również niewymienioną w Pierwszym Folio sztukę „Perykles książę Tyru”, a także zwykle klasyfikowany raczej jako tragedia dramat „Troilus i Kresyda” oraz tzw. late romance „Cymbelin”. Z nowszych opracowań wypada zaś wspomnieć słownik J. Madisona Davisa i Daniela A. Frankfortera (1995).

Próba powiedzenia na temat Szekspirowskich nazw własnych czegoś nowego stanowi więc dla onomasty szczególnie wyzwanie. Autor recenzowanego tomu starał się temu wyzwaniu sprostać, czego wyrazem jest 370-stronicowa monografia, wydana w 2021 roku nakładem wydawnictwa Vernon Press. Wydaje się, że udało mu się zachować godną pochwały powściągliwość w stosunku do licznych daleko idących, rozbuchanych (i może nie do końca popartych faktami) interpretacji onomastycznoliterackich, proponowanych przez niektórych poprzedników. Spuścizna mistrza ze Stratfordu obrosła już tak bogatym dorobkiem literaturoznawczym i nie tylko, że można na jego podstawie próbować udowodniać niemal każdą, dowolnie fantastyczną tezę — w tym nawet i tę, że przypisywane mu dramaty w rzeczywistości napisała królowa Elżbieta. Grant Smith nie posuwa się oczywiście tak daleko: w swych analizach onomastycznych odwołuje się, jak sam podkreśla, przede wszystkim do punktu widzenia odbiorcy współczesnego Szekspirowi: „This book does not attempt to survey the possible meanings suggested by scholars (although some are mentioned), but tries to emphasize what Shakespeare’s audience most likely understood” (Smith, 2021, s. XIV).

Cel, który stawia sobie Autor, jest dwojaki (Smith, 2021, s. XIV) — z jednej strony, jest to opisanie na nowo teoretycznych podstaw onomastyki literackiej w sposób skondensowany, umożliwiający zastosowanie tego opisu również do innych dzieł literatury, z drugiej strony, monografia ma wykazać, że pewne analityczne modele mogą przysłużyć się nie tylko lepszemu zrozumieniu komedii Szekspira, ale także onomastyce literackiej *sensu largo*, a analiza nazw własnych może być przydatna zarówno adeptom literaturoznawstwa, jak i doświadczonym badaczom literatury.

Choć lektura filozofów języka, zauważa Autor, skłaniałaby do traktowania nazwy własnej jako jedynie etykiety, jego własny punkt widzenia jest *explicite* semiotyczny (w czym w ostatnich latach nie jest jedyny — onomaści coraz wyraźniej akcentują znaczenie semiotyki dla badań onomastycznych) i nawiązuje do klasycznego dorobku Charlesa Sandersa Peirce’a, wyróżniającego wśród otaczających nas znaków ikony, indeksy oraz symbole. Szekspirowskim nazwom własnym, jako znakom odnoszącym się do więcej niż jednego referenta (znajdującym się w obrębie wspólnego pola semantycznego bądź współdzielącym jakąś cechę), G. Smith przypisuje ostatnią z tych funkcji. Istotny jest dla niego również fakt, że bada on onimię literacką, nie uzualną, gdyż na gruncie tej ostatniej nazwa jest, jego zdaniem, bardziej etykietką, z czym się wiąże funkcja indeksu (niejako „wskazania palcem”), niż ma to miejsce w wypadku kreacji literackich i ich funkcji symbolicznej. Teoretyczne podstawy swych rozważań prof. Smith przedstawił wcześniej w poświęconym onomastyce literackiej rozdziale w „The Oxford Handbook of Names and Naming” (Smith, 2016), a także w artykule opublikowanym w czasopiśmie „Onoma” (Smith, 2005).

Przedmową recenzowany tom opatrzył inny niewątpliwie znany czytelnikom „Onomastików” badacz, wybitny onomasta brytyjski prof. Richard Coates. Akcentuje on fakt, który i my jako czytelnicy powinniśmy dostrzec, że oto Autor książki powraca do często wcześniej analizowanej przez siebie kwestii (por. Smith, 2016, s. 297–302; 2018), a mianowicie do wielorakiego znaczenia, które jego zdaniem posiada nazwa własna.

W ramach dygresji na marginesie rozważań nad znaczeniem *propriów* warto może w tym miejscu zauważyć, że stopień akceptacji słynnej tezy J.S. Milla o nazwach własnych jako nic nieznaczących etykietkach jest uwarunkowany nie tylko geograficznie, ale i historycznie. Innymi słowy, nie tylko istnieją współcześnie kultury nazewnicze, w których każdą nazwę osobową cechuje wyraźny komponent semantyczny (czyli, mówiąc potocznie, każde imię ma czytelne dla odbiorcy znaczenie i jakoś charakteryzuje osobę nazywaną), ale i nasza kultura — współcześnie jak chciał Mill „etykietkowa”, gdy antroponimy są skonwencjonalizowane, etymologicznie nieczytelne, a i często zapożyczane z obcych języków — kiedyś (jeszcze przed nadejściem chrześcijaństwa) taką bynajmniej nie była. Ma to znaczenie dla onomastyki literackiej w tym sensie, że nazwy znaczące dziś wyróżniają się w dziele literackim, ale kilka wieków temu być może nie kontrastowały aż tak bardzo z onimiż uzualną.

Następujący po przedmowie wstęp wprowadza czytelnika w tematykę pracy oraz przybliża główne założenia metodologiczne w niej przyjęte, a także przedstawia układ książki. Każdej z 14 analizowanych komedii poświęcono jeden rozdział o tytule równobrzmiącym z tytułem sztuki.

Są to, w kolejności wyznaczonej przez kanoniczne dla szekspiologów tzw. Pierwsze Folio: „The Tempest” (Burza), „The Two Gentlemen of Verona” (Dwaj panowie z Werony), „The Merry Wives of Windsor” (Wesołe kumoszki z Windsoru), „Measure for Measure” (Miarka za miarkę), „The Comedy of Errors” (Komedia omyłek), „Much Ado About Nothing” (Wiele hałasu o nic), „Love’s Labour’s Lost” (Stracone zachody miłości), „The Merchant of Venice” (Kupiec wenecki), „A Midsummer Night’s Dream” (Sen nocy letniej), „As You Like It” (Jak wam się podoba), „The Taming of the Shrew” (Poskromienie złoŹnicy), „All’s Well That Ends Well” (Wszystko dobre, co się dobrze kończy), „Twelfth Night” (Wieczór Trzech Króli) oraz „The Winter’s Tale” (Opowieść zimowa). Każdy rozdział rozpoczyna się alfabetycznym skorowidzem postaci występujących w danej sztuce, odsyłającym do stron, na których dana postać jest scharakteryzowana; dalej następuje streszczenie komedii, poprzedzone wprowadzeniem w problematykę omawianego utworu. Monografia opatrzona jest dziesięciostronicową bibliografią cytowanych dzieł, a także ponadtrzydziestostronicowym indeksem postaci i odniesień osobowych w analizowanych komediach Szekspira — każdorazowo z tytułem sztuki, w jakiej się pojawiają, oraz odesłaniem do strony monografii, na której zostają wspomniane.

Główną treść każdego rozdziału stanowi szczegółowa analiza nazw własnych w sztuce, przeprowadzona według autorskiego podziału, zarysowanego syntetycznie już we wstępie, na ekwiwalenty leksykalne (*lexical equivalents*, pod którym to terminem Autor rozumie tzw. nazwy mówiące — inaczej *tag names* czy z niemieckiego *redende/sprechende Namen*) — oraz na odniesienia asocjacyjne (*associative references*).

W obrębie pierwszej z tych kategorii wyodrębniono nazwy utworzone na podstawie etymologii (*etymological coinages*) — najczęściej na bazie języków innych niż angielski (takich jak francuski, hiszpański czy włoski, jak np. *Prospero* < wł. *prosperus* ‘szczęśliwy, korzystny, sprzyjający’), a szczególnie na bazie łaciny, oraz te, przy których kreacji zastosowano klucz fonetyczny (*phonological coinages*), zwykle opierając się na języku angielskim, czego przykładem może być imię *Innogen*, brzmiące prawie tak samo jak *innocent one* ‘niewinna’.

W drugiej z grup Autor wyróżnił kolejno zapożyczenia klasyczne, tj. nawiązujące do mitologii (*classical borrowings*), np. *Atalanta* czy *Ganimes(es)*¹ — tych jego zdaniem spotyka się najwięcej; następnie średniowieczne (*medieval borrowings*), jak *Antonio* — imię nawiązujące zapewne do dzieła „Żywot św. Antoniego” autorstwa Atanazego Wielkiego (Aleksandryjskiego); renesansowe (*Renaissance borrowings*), jak *don Alonso*² (ang. *Don Alphonso*), oraz odniesienia tematyczne i generyczne (*topical references and generics*). Ta ostatnia, nieco enigmatyczna podkategoria obejmuje nazwy nawiązujące do rzeczywistości znanej widzowi w czasach Szekspira nie z dawnej czy ówczesnej literatury, ale z codziennego życia, a także generyczne nazwy postaci w rodzaju *Bosman*³ (ang. *Boatswain*) czy *Gajowy*⁴ (ang. *Forester*).

Powyższy podział G. Smith odnosi nie tylko do nazw osobowych, jakie noszą postaci Szekspirowskie, ale również do form, których używają one, odnosząc się do siebie. Wśród tych ostatnich prócz ekwiwalentów leksykalnych i odniesień asocjacyjnych Autor wyróżnia także, z jednej strony, epitety, słowa pieszczotliwe i formy adresatywne, z drugiej — personifikacje, w których cechy ludzkie przypisywane są przedmiotom czy ideom. Formy te nie są nazwami własnymi w sensie onomastycznym, lecz stanowią raczej deskrypcje jednostkowe, określenia ulotne, jednorazowe. Na przykład w komedii „Wesołe kumoszki z Windsoru” Falstaff, zwracając się do Bardolfa, nazywa go „Szkarlątem” (*Scarlett*) z powodu jego czerwonego nosa, zaś do samego Falstaffa inne postaci zwracają się, używając okazjonalnie takich określeń, jak „frygijski Turek” (*Phrygian Turk*), „flamandzki pijak” (*Flemish drunkard*) czy „pani Prąt” (*Mother Prat*), które nawiązują kolejno do

¹ „Jak wam się podoba”, tłum. Leon Ulrich.

² „Dwaj panowie z Werony”, tłum. Stanisław Koźmian.

³ „Burza”, tłum. Stanisław Barańczak.

⁴ „Stracone zachody miłości”, tłum. Leon Ulrich.

jego niegodziwości, skłonności do alkoholu, wreszcie do tuszy (por. ang. *prat* ‘pośladki’)⁵. Szeroki zakres analizy, jaki wyznaczył sobie G. Smith, koresponduje z obserwacją A. Rejtera, odnotowującego jako jedną z najważniejszych tendencji w rozwoju onomastyki literackiej „uwzględnienie w dociekaniach — prócz propriów — deskrypcji jednostkowych” (Rejter, 2016, s. 16).

Z korzyścią dla czytelnika byłoby zachowanie we wszystkich rozdziałach monografii tej samej kolejności kategorii, co niestety nie zawsze ma miejsce, a niekiedy i sam podział na podkategorie różni się od wcześniej przyjętego, jak w rozdziale poświęconym sztuce „Wesołe kumoszki z Windsoru”. Z kolei w rozdziale poświęconym „Burzy” obok ekwiwalentów leksykalnych i odniesień asocjacyjnych pojawiają się podrozdziały „References to deities” (Odniesienia do bóstw) oraz „Thematic personifications” (Personifikacje tematyczne). Jak przynajmniej sam Autor, te niespójności wynikają nie tylko z tego, że nie w każdej z analizowanych komedii poszczególne kategorie są reprezentowane w porównywalnym stopniu, ale także z tego, że poszczególne rozdziały niekiedy są przereferowanymi i rozszerzonymi wersjami tekstów opublikowanych wcześniej jako osobne artykuły.

Propria analizowane w monografii to w głównej mierze nazwy osobowe odnoszące się do bohaterów sztuk Szekspira. W onomastyce literackiej onimy te są istotnie najbardziej prototypowymi, acz niejedynymi obiektami namysłu badawczego, gdyż istotną rolę i rozmaite funkcje mogą w literaturze pełnić również nazwy miejscowe (twórcy tacy jak W. Faulkner, J.R.R. Tolkien czy T. Pratchett wykreowali w swych cyklach powieściowych całe własne toponomastykony), a nawet i chrematonimy (mogą to być klasyczne nazwy marketingowe — dość wspomnieć *Fasolki wszystkich smaków Bertiego Botta*, ang. *Bertie Bott's Every Flavour Beans*, z cyklu powieściowego J.K. Rowling o Harrym Potterze — czy nazwy instytucji, jak *Ministerstwo Niemądrych Kroków*, ang. *The Ministry of Silly Walks*, ze skeczu Monty Pythona, bądź *Euphoric State University* z powieści D. Lodge’a). Chrematonimów w sztukach Szekspirowskich raczej nie napotkamy, jednak pojawiają się również inne typy nazw niż osobowe, zwykle mikrotoponimy, jak np. *Garther Inn* — gospoda „Pod Podwiązką” (w komedii „Wesołe kumoszki z Windsoru”), bądź nazwy z obszaru szeroko rozumianej toponimii, jak choronim *Poland*⁶.

Fakt, który bez specjalnych objaśnień tłumacza umknąłby zapewne polskiemu czytelnikowi, to funkcja znaczących imion takich postaci jak choćby *Aguecheek* (‘z zapadniętymi policzkami’, ale też ‘drzący’, pol. *Sinagęba*), *Perdita* (‘utracona; niemądrze zmarnowana’ — choć stanowiący podstawę tego imienia łaciński czasownik o znaczeniu ‘stracić, niemądrze zmarnować’ brzmi w bezokoliczniku *perdere*, a nie *perdo*, jak czytamy na s. XXI) czy *Miranda* (‘godna podziwu, cudowna’ — z łacińskiego *mirandus* ‘ts.’). Nazwa jednej z postaci komedii „Jak wam się podoba”, *Touchstone*, nawiązuje do kamienia probierczego, który w czasach Szekspira służył do testowania stopów złota i srebra. Przenośnięcie słowo to miało szersze znaczenie i mogło oznaczać dowolny rodzaj probierza do testowania jakości czy autentyczności czegośkolwiek; takim właśnie probierzem, ujawniającym prawdziwy charakter i wartość postaci sztuki, staje się *Touchstone* (Smith, 2021, s. 205). G. Smith objaśnia setki takich etymologii, odniesień czy aluzji, przybliżając odbiorcy bogactwo Szekspirowskiego onomastykonu. Rozkodowanie wszystkich metafor nie jest, rzecz jasna, jego wyłącznym dziełem, gdyż większości aluzji literaturoznawcy i tłumacze byli świadomi od dawna (o czym zaświadcza polska nazwa postaci *Probieczyk*⁸); jego zasługą pozostaje jednak spójne odczytanie nazw Szekspirowskich jako metafor, konsekwentna ich interpretacja w duchu semiotycznym, według stonkowo ujednoczonego schematu, a także szerokie rozumienie nazw literackich, obejmujące prócz

⁵ „Wesołe kumoszki z Windsoru”, tłum. Leon Ulrich. Forma „pani” wynika z faktu, że w akcie czwartym Falstaff jest przebrany za kobietę.

⁶ W odnoszącym się do kucharki Kamili (ang. *Nell*) stwierdzeniu „jej łachmany i łój z nich wyciśnięty wystarczyłyby na polską zimą” (ang. „her rags and the tallow in them will burn a Poland winter”) — „Komedia omyłek”, tłum. Leon Ulrich.

⁷ „Wieczór Trzech Króli, czyli co chcecie”, tłum. Antoni Lange.

⁸ „Jak wam się podoba”, tłum. Antoni Lange.

niekwestionowanych propriów także miana incydentalne, wykraczające poza ramy wąsko rozumianej onomastyki.

Ukazanie się monografii G. Smitha jest dobrą okazją do zastanowienia się nad kwestiami, które niekoniecznie muszą być oczywiste dla polskiego czy europejskiego odbiorcy, a nawet dla niejednego polskiego czy europejskiego onomasty. Otóż Autor, niezależnie od wysokiej jakości swego dorobku naukowego i ugruntowanej pozycji w europejskim środowisku onomastycznym (a może nawet dzięki obu tym przymiotom), jest w wieloraki sposób outsiderem.

Po pierwsze, z formalnego punktu widzenia reprezentuje on onomastykę amerykańską, z całym jej pragmatyzmem, z szerszymi związkami z innymi niż językoznawstwo obszarami wiedzy, a także z pewnymi wątpliwościami i niepewnościami terminologiczno-typologicznymi (może obawami przed nadmierną hermetycznością używanych pojęć i możliwym zawężeniem kręgu odbiorców; chęcią uniknięcia zbyt drobiazgowych, a zniechęcających potencjalnego odbiorcę klasyfikacji?). Obawy te każą np. badaczowi, publikującemu w onomastycznym z definicji czasopiśmie *Names*, brać termin *onym* w cudzysłów i dodatkowo opatrywać go przydawką *the so-called* — ‘tak zwany’ (Woodman, 2022, s. 54). W nieanglojęzycznej Europie onomastyka to niemal zawsze dział językoznawstwa, wyjątkowo — w wypadku onomastyki literackiej — obszar funkcjonujący w ramach czy na obrzeżach literaturoznawstwa; w Wielkiej Brytanii — częściej nauka pomocnicza historii; w USA — dziedzina na wskroś interdyscyplinarna, o wyraźniejszych niż w Starym Świecie cechach nauki stosowanej, powiązanej z zastosowaniami praktycznymi. Z tej perspektywy G. Smith wpisuje się jako badacz raczej w europejską tradycję onomastyczną, bardziej rygorystyczną metodologicznie (czy, jak kto woli, może nieco bardziej hermetyczną dla laika) niż w inkluzywną pod względem zarówno tematycznym, jak i recepcyjnym badawczą tradycję amerykańską.

Po wtóre, sama subdyscyplina uprawiana przez badacza — onomastyka literacka — to dziedzina stosunkowo młoda, która wyemancypowała się z głównego nurtu onomastycznego dość późno. Oczywiście namysł badawczy towarzyszy nazwom, włączając nazwy w literaturze, w zasadzie „od zawsze”, co najmniej od czasów antycznych — tyle że wcześniej lokował się głównie w domenie literaturoznawczej lub, nieco później, także językoznawczej, w Polsce od publikacji A. Wilkonia (1970). Podczas gdy obecnie powszechnym już standardem na konferencjach o tematyce onomastycznej jest wyodrębnienie w programie specjalnej sekcji poświęconej nazwom w literaturze, to we wczesnym okresie współcześnie rozumianej onomastyki, czyli w latach powojennych, jej subdyscypliny były zasadniczo jedynie dwie, obie w obszarze klasycznej onomastyki uzualnej: toponomastyka oraz antroponomastyka. Jeszcze kilkanaście lat temu W.F.H. Nicolaisen (2005) postrzegał miejsce wyznaczane onomastyce literackiej jako peryferyjne; właściwie chyba dopiero druga dekada XXI wieku ten obszar badań nieco bardziej dowartościowała (por. Coates, 2018).

Wreszcie pozostaje kwestia samego pola badawczego. Powrót profesora Smitha niejako „do podstaw” to dziś rzadkość. Badacze onomastyki literackiej nie koncentrują się obecnie na klasykach, chętnie wybierając literaturę najnowszą i nie stroniąc bynajmniej od popularnej, np. autorstwa J.K. Rowling czy T. Pratchetta (por. np. Gibka, 2018, 2019). Inaczej niż dotychczas widzą rolę onimii literackiej w tekście kultury, wyraźnie dowartościowując przynależne mu propria („nazewnictwo literackie jest nie tyle detalem wspierającym interpretację, ile elementem interpretacją tą sterującym” — Graf, 2015, s. 15). Większą niż wcześniej rolę odgrywają też w ich badaniach studia translologiczne⁹, czemu ogólnie sprzyja globalizacja, a w wypadku Polski — bez wątpienia lepsza niż pół wieku temu znajomość języków obcych. Być może wyborami onomastów literackich kieruje przekonanie, że na temat klasyków, a szczególnie Szekspira, niewiele nowego da się powiedzieć w obrębie dawnych paradygmatów badawczych; że fundamenty położono już dawno, a jedynie nowe

⁹ Przykładem poświęconych Szekspirowi nowszych przedsięwzięć translologicznych może być na gruncie polskim projekt „Repozytorium polskich przekładów dramatów Williama Shakespeare’a w XIX wieku: zasoby, strategie tłumaczenia i recepcja”, realizowany w latach 2016–2019 na Wydziale Neofilologii UW (<http://polskiszekspir.uw.edu.pl/projekt>).

obietujące pola eksploracji leżą niejako na zewnątrz (symptomatyczna pod tym względem wydaje się choćby działalność łódzkiego ośrodka badań szekspirowskich¹⁰). Innymi słowy, nie dowiemy się już wiele nowego o samym Szekspirze — ale raczej więcej o sobie samych, w myśl słów Jana Kotta: „Szekspir jest jak świat albo życie. Każda epoka znajduje w nim to, czego sama szuka i co sama chce zobaczyć” (Kott, 1997, s. 19).

Podsumowując, onomastyka literacka wydaje się mieć przed sobą jeszcze nieodkryte, a obiecujące perspektywy. Przy takim założeniu praca profesora Smitha zyskuje dodatkową wartość. Stanowi ona niezwykle rzetelne i kompletne kompendium uniwersum onomastycznego w komediach Szekspira — a pewne przesłanki pozwalają wierzyć, że w ślad za komediami Autor zajmie się także innymi gatunkami z Szekspirowskiego dorobku i bez wątplenia wyznaczy tym samym nowe ramy odczytywania nazw własnych w twórczości Barda ze Stratfordu.

LITERATURA

- Coates, R. (2018). Linguistic aspects of literary name origination. *Onoma*, 53, 11–31.
- Davis, J.M. i Frankforter, D.A. (1995). *The Shakespeare Name Dictionary*. New York: Routledge.
- Gibka, M. (2018). *Funkcje nazw własnych bohaterów w strukturze powieści. Ujęcie teoretyczne i jego praktyczne zastosowanie* [Functions of characters' proper names in a novel. A theoretical approach and its application]. Koszalin: Wydawnictwo Uczelniane Politechniki Koszalińskiej.
- Gibka, M. (2019). *Literary Onomastics: A Theory*. Łódź: ArchaeGraph.
- Graf, M. (2015). *Literackie nie-nazywanie. Onomastykon polskiej prozy współczesnej* [Literary non-naming: An onomastic dictionary of contemporary Polish prose]. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Kott, J. (1997). *Szekspir współczesny* [Shakespeare, our contemporary]. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Levith, M.J. (1978). *What's in Shakespeare's Names*. Hamden: Archon Books.
- Nicolaisen, W.F.H. (2005). Schliesslich... Beschäftigung mit Namen in der Literatur. *Onoma*, 40, 29–41.
- Rejter, A. (2016). *Nazwa własna wobec gatunku i dyskursu* [Proper name towards genre and discourse]. Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Smith, G. (2005). Names as art: An introduction to essays in English. *Onoma*, 40, 7–28.
- Smith, G. (2009). Ethnic, class, and occupational identities in Shakespeare's names. In *Proceedings, 23rd International Congress of Onomastic Sciences, Names in Contact: Names in a multi-lingual, multi-cultural, multi-ethnic world* (s. 909–914). Toronto: York University.
- Smith, G. (2016). Theoretical foundations of literary onomastics. W: C. Hough (red.), *The Oxford Handbook of Names and Naming* (s. 295–309). Oxford: Oxford University Press.
- Smith, G.W. (2018). The symbolic meanings of names. *Onomastica Uralica*, 11, 5–15.
- Smith, G.W. (2021). *Names as Metaphors in Shakespeare's Comedies*. Wilmington: Vernon Press.

¹⁰ Mam na uwadze m.in. publikację anglojęzycznego czasopisma naukowego „Multicultural Shakespeare: Translation, Appropriation and Performance”. Jak podkreślono w zakładce „O czasopiśmie”, „stanowi [ono] forum, dzięki któremu naukowcy, zwłaszcza pochodzący z krajów nieanglojęzycznych, mogą analizować lokalne zagadnienia, przyczyniając się tym samym do zrozumienia Szekspira jako globalnego fenomenu. Periodyk stwarza możliwość spojrzenia na uniwersalny wymiar dzieł Szekspira, wydobywając ich lokalne wartości kulturowe np. australijskie, brazylijskie, chińskie, finlandzkie, francuskie, niemieckie, greckie, izraelskie, japońskie [...]” (<https://czasopisma.uni.lodz.pl/szekspir/about>).

- Stokes, F.G. (1924). *A Dictionary of the Characters and Proper Names in the Works of Shakespeare: With notes on the Sources and Dates of the Plays and Poems*. London: George G. Harrap & Co. Ltd.
- Stokes, F.G. (2007). *Who's Who in Shakespeare: A Dictionary of Characters and Proper Names*. Mineola: Dover Publications.
- Wilkoń, A. (1970). *Nazewnictwo w utworach Stefana Żeromskiego* [Proper names in Stefan Żeromski's works]. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Woodman, P. (2022). [Review of the book *Names and Naming: Multicultural Aspects*, by O. Felecan & A. Bugheşiu (Eds.)]. *Names*, 70(1), 53–56.

SUMMARY

SHAKESPEAREAN ONYMY AND ANGLO-SAXON LITERARY ONOMASTICS — APROPOS OF GRANT W. SMITH'S MONOGRAPH „NAMES AS METAPHORS IN SHAKESPEARE'S COMEDIES”

The review discusses the 2021 monograph “Names as Metaphors in Shakespeare’s Comedies” by Grant W. Smith. The structure and content of the monograph is presented, highlighting its grounding in classic Peircean semiotics and outlining the main categories of Shakespearian names. The publication of the book under review becomes the point of departure for more general remarks concerning the specific nature of literary onomastics in the USA and Europe.

Keywords: literary onomastics, William Shakespeare, Shakespeare’s comedies, proper names